

Jak przywrócić miastu dawny blask?

Data publikacji: 2.11.2018 9:15

W świadomości Cieszyniaków zakorzeniło się przekonanie, że złoty okres historii miasta przypadł na czasy, kiedy władzę sprawował cesarz Franciszek Józef. To wtedy powstał teatr oraz wiele secesyjnych kamienic, które do dziś zachwycają zarówno mieszkańców, jak i turystów. To też okres kiedy Cieszyn stawał się miastem prawdziwie nowoczesnym - pojawiła się m.in. kanalizacja z prawdziwego zdarzenia.

Od tamtych lat minęło sporo czasu. Cieszyn się rozrósł, wchłaniając częściowo okoliczne tereny. Zmieniały się ustroje oraz władze, ale Cieszyniacy w dalszym ciągu wracają pamięcią do momentów, kiedy miasto przeżywało swój największy rozkwit. Choć wspomnienia są piękne, nie można jednak wciąż tkwić w przeszłości. Po przeobrażeniach transformacyjnych początku lat 90. i wkroczeniu w nowe milenium **miasto stanęło przed pytaniem - co je czeka?**

Cieszyn czekają wyzwania, którym trzeba stawić czoła. Podczas debaty w Krakowie, którą zorganizowała Fundacja Volens wraz z Klubem Jagiellońskim powracającym problemem okazało się **wyludnienie miasta**. Liczba mieszkańców spada i nie można tego faktu ignorować. Wyjeżdżają z Cieszyna ludzie młodzi. Ważnym elementem strategii rozwoju musi być zatem **samorządowa pomoc** w godnym funkcjonowaniu dla osób starszych. Wielką bolączką miasta jest też **kwestia komunikacji**. Narastający problem braku **miejsc parkingowych** oraz przestarzałe **autobusy miejskie**, których trasy i godziny odjazdów nie zmieniły się od lat 90.

W dynamicznie rozwijającym się świecie, za którym czasem trudno nadążyć, miastu potrzebna jest osoba, która może sprostać zadaniu wprowadzenia Cieszyna na nowe tory. Tą osobą jest **Gabriela Staszkiwicz!**

Kandydatka na burmistrza, posiada doświadczenie w sprawach samorządu, ale również w zarządzaniu i public relations. W międzynarodowej spółce z powodzeniem realizuje się jako menadżer i wciela w życie ambitne projekty na wielką skalę. Na kierowniczych stanowiskach doskonale sprawdza się dzięki wyszkoleniu przez fachowców z kraju i zagranicy w zakresie zarządzania zasobami ludzkimi, budżetowania oraz negocjacji. Warto zauważyć, że Gabriela Staszkiwicz jeżeli wygra, zostanie pierwszym burmistrzem Cieszyna, którego ścieżka zawodowa nie jest związana ściśle z sektorem budżetowym!

Plan Gabrieli Staszkiwicz i CRS:

Kandydatka na burmistrza naszego miasta jest zwolennikiem zarządzania procesowego, który z powodzeniem stosowany jest w biznesie. Sposób ten pozwala na usystematyzowanie działań, które ułatwią planowanie oraz monitorowanie wykonania konkretnego zadania w Urzędzie Miejskim i jednostkach podległych burmistrzowi, tak by w pełni zrealizować założone cele. Proces ten angażuje osoby z różnych jednostek do pracy przy jednym zadaniu. Tutaj liczy się każdy fachowiec, a hierarchia zależności traci na znaczeniu. Dzięki takiemu podejściu można skracać czas wykonywanych zadań, jak również eliminować błędy, które dotychczas były popełniane.

Być może dla samorządu i urzędów to niewielka rewolucja, ale dla Mieszkańców jako docelowych odbiorców efektów pracy to ogromna zmiana na lepsze. Dotychczasowe doświadczenia zawodowe oraz samorządowe jednoznacznie wskazują, że Gabriela Staszkiwicz to osoba, która potrafi przywrócić miastu jego dawną świetność.

UWAGA, WAŻNE! PROSIMY MIESZKAŃCÓW O UDOSTĘPNIANIE ORAZ O CZYNNY UDZIAŁ W WYBORACH. CIESZYN WAS POTRZEBUJE!

Więcej o programie Gabrieli Staszkiejwicz:

<https://www.crs.cieszyn.pl/program>

Artykuł sponsorowany. Sfinansowano ze środków KW Cieszyński Ruch Społeczny CRS.